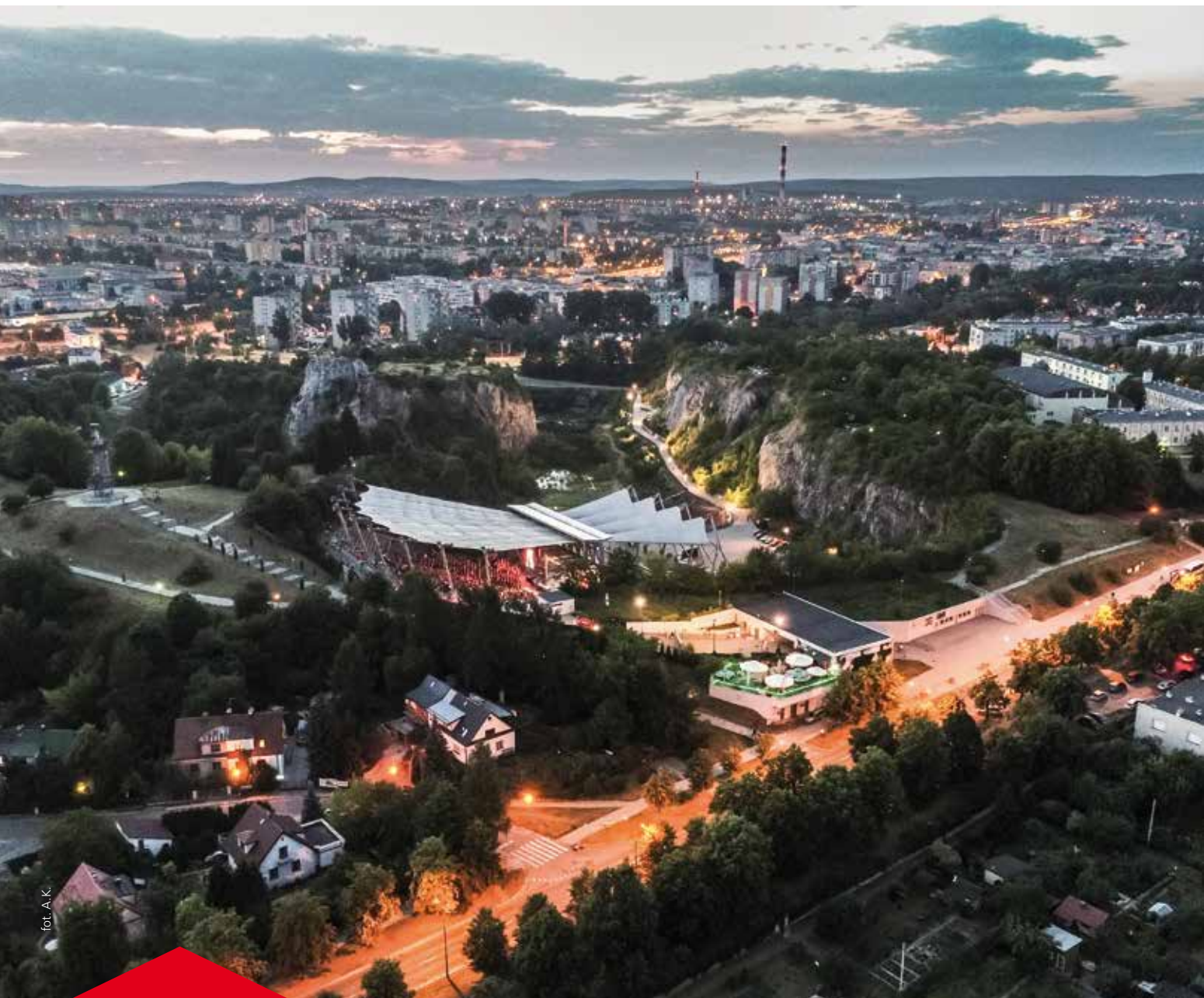




PASAŻER

BIULETYN KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W KIELCACH

NR 67 / LIPIEC / 2018
MAGAZYN BEZPŁATNY



fol. A.K.

4-7 AKTUALNOŚCI

Piszemy m.in. o amfiteatrze Kadzielnia, otwartym dla zwiedzających.

8-9 TEMAT NUMERU

Kierowcy MPK ratują życie – oddając krew potrzebującym.

10 OKIEM POSŁA

Posel Bogdan Latosiński pisze o współpracy z Solidarnością.

11 FOTOGALERIA

Pokazujemy pierwsze prace remontowe prowadzone w siedzibie MPK.

U NAS rozPŁYNIESZ się!

Koral
kryta pływalnia



Morawica • ul. Szkolna 6
tel. 41 311 47 02
www.koralmorawica.pl

REKLAMA

Qchnia polska

KIELCE, UL. ŻYTANIA 8
TEL. 530 422 222

OBIADY DOMOWE

TANIE I SMACZNE

 OBIADY regeneracyjne dla firm	 CATERING dla firm	 CHRYCINY komunie, bierzmowania	 PRZYJĘCIA weselne
 CATERING dla Ciebie	 OBIADY dla grup	 SPOTKANIA rodzinne	 STYPY pożegnania

NA KAŻDĄ KIESZCENIĘ

LOKAL CZYNNY: PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 – 19.00; SOBOTA-NIEDZIELA 11.00 – 18.00



fol. A.K.

Szanowni Państwo!

Wakacje to czas w którym odpoczywamy, podróżujemy, załatwiamy zaległe sprawy. To niestety też czas w którym dochodzi do wielu wypadków. Dlatego w lipcowym numerze „Pasażera”, razem ze świętokrzyską drogówką, podpowiadamy, jak bezpiecznie dotrzeć do celu i jak zadbać o bezpieczeństwo dzieci, które wyjeżdżają na wycieczki, obozy, czy kolonie. Wakacje to czas w którym w stacjach krwiodawstwa bardzo często brakuje krwi. Dlatego zachęcamy Państwa do tego, żeby odwiedzić stacje i oddać krew. Dzięki temu gestowi możemy uratować życie czekającym na ten cenny lek. Dlaczego warto się nim dzielić? Mówią o tym nasi pracownicy, kierownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji, którzy od 1981 roku tworzą w firmie Klub Honorowego Krwiodawcy. Ich poświęcenie zostało docenione podczas tegorocznej „Trasy Czerwonej Nitki”. To ogólnopolski piknik, który tym razem zawitał na kielecką Kadzielnę. Podczas wydarzenia, krwiodawcy, którzy oddali co najmniej 20 litrów krwi lub odpowiadającą tej objętości ilość innych jej składników, otrzymali z rąk podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia – Zbigniewa Józefa Króla odznaczenia „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu”. Wyróżnienia odebrało na scenie 59 krwiodawców, w tym 4 pracowników kieleckiego MPK: Wiesław Adamiec, Leszek Moskwa, Krzysztof Kawa oraz Grzegorz Sroka. Jesteśmy z nich dumni. Nasi pracownicy po raz kolejny pokazali, jak ważna jest dla nich pomoc innym.

Wydawca

Miejskie Przedsiębiorstwo
Komunikacji Sp. z o.o.
ul. Jagiellońska 92, 25-734 Kielce
www.mpk.kielce.pl
pasazer@mpk.kielce.pl

Skład

S.Q.A.D

Reklama

reklama@mpk.kielce.pl
tel. 41 345 24 21 wew. 435
nakład 20 000 egzemplarzy

Druk

Drukarnia im. Adama Półtawskiego
ul. Krakowska 62, 25-701 Kielce

Elżbieta Śreniawska

Prezes MPK w Kielcach

UMOWA PODPISANA

Zarząd Transportu Miejskiego rozstrzygnął przetargi na obsługę linii unijnych oraz zakup biletomatów, tablic koralikowych i systemu zapowiedzi głosowych do miejskich autobusów.

Podpisano już także umowy. – Przetargi udało się rozstrzygnąć, bo radni zdecydowali o przekazaniu dodatkowych środków, dzięki którym mamy pieniądze niezbędne do realizowania umowy – mówi Marian Sosnowski, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Kielcach. Podpisanie umowy gwarantuje, że kieleckie MPK będzie obsługiwać linie z numerami od 102 do 114 przez najbliższe dwa i pół roku począwszy od 1 stycznia 2019 roku. – Jak zawsze byliśmy dobrze przygotowani do przetargu, cieszę się, że udało się sprawnie rozstrzygnąć to postępowanie – mówi Elżbieta Śreniawska, prezes MPK. Dzięki inwestycjom prowadzonym przez ZTM w autobusach pojawiają się automaty, w których za bilet zapłacić będzie można kartą, a także system zapowiedzi głosowych i tablice koralikowe. Wymienione urządzenia zostaną zainstalowane w autobusach do połowy przyszłego roku.



fol. A.K.

KIELCE, JAK NA DŁONI

Na kieleckim osiedlu Bocianek powstała blisko 100-metrowa panorama miasta. Stworzono ją na ekranie akustycznym.

Obraz wykonano w technologii 360 stopni z wieży klasztoru Pallotynów na kieleckiej Karczówce. Autorem jest fotograf

Tadeusz Matuszak. Urzędnicy z kieleckiego ratusza zapowiadają, że panorama ma promować krajobrazowe walory Kielc. Ma witać i zachęcać przyjezdnych do pozostania w stolicy regionu. Niebawem w tej okolicy mają też zostać posadzone rośliny.



fol. A.K.

PREZYDENT Z ABSOLUTORIUM

Radni udzielili absolutorium prezydentowi Kielc Wojciechowi Lubawskiemu, za wykonanie budżetu za rok 2017.

Za uchwałą w tej sprawie głosowało 13 rajców, przeciw było 5 radnych, a 3 wstrzymało się od głosu. – Biorąc pod uwagę cyfry nie było powodów, by nie udzielić mi absolutorium. Może to zabrzmie nieskromnie, ale wszystkie służby i agencje ratingowe mówią, że robimy to wzorowo – mówił po głosowaniu prezydent Wojciech Lubawski. Dochody miasta w 2017 roku wyniosły 1 miliard 226 mln złotych, a wydatki – 1 miliard 268 mln złotych. Największy udział w wydatkach miało prowadzenie szkół ponad 377 mln zł., pomoc społeczna 340 mln zł, utrzymanie infrastruktury drogowej i transportu lokalnego 229 mln zł. oraz gospodarka komunalna i mieszkaniowa 79 mln zł.



fol. A.K.

POCZUJ SIĘ, JAK GWIAZDA

Amfiteatr Kadzielnia jeszcze bardziej atrakcyjny dla zwiedzających. Teraz każdy może poczuć się, jak gwiazda i stanąć na scenie.

Do tej pory zamknięta część Kadzielni została udostępniona turystom. Amfiteatr można zwiedzać poza dniami koncertowymi i technicznymi, związanymi z organizacją imprez. Bilety wstępu do amfiteatru kosztują: 5 zł dla osoby dorosłej, a za dziecko zapłacimy 2 zł. W dawnym kamieniołomie Kadzielnia trwają prace budowlane, mające na celu utworzenie nowoczesnej infrastruktury edukacyjno-turystycznej. To będzie jedno z pierwszych tak kompleksowych rozwiązań, którego elementem ma być wygodny trakt pieszy łączący drogę dojazdową do amfiteatru Kadzielnia ze ścieżką od strony ulicy Pakosz. Część ścieżki zostanie zabezpieczona przed spadającymi kamieniami specjalną siatką. W innej części dawnego kamieniołomu, w bezpośredniej bliskości jeziora szmaragdowego, blisko parkingu od strony ulicy Krakowskiej, powstanie punkt edukacyjny „woda”. Będzie można tam znaleźć wiele ciekawych informacji na temat jej znaczenia dla organizmów żywych. Prace mają zakończyć się do końca roku.



fol. A.K.

LATO NAD WODĄ

Tłumy kielczan spędzają wakacyjny czas na basenach przy ulicy Szczecińskiej. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji udostępnił je mieszkańcom po raz 45.



fol. A.K.

Baseny zostały kompleksowo odnowione. Są dostępne dla korzystających od poniedziałku do niedzieli w godzinach od 10.00 do 18.00, aż do 2 września. Ceny biletów to 10 złotych bilet normalny, 7 złotych bilet ulgowy oraz 3 złote dla beneficjentów Karty Seniora. Maluchy do 3 roku życia mają zagwarantowany wstęp bezpłatny. Nad bezpieczeństwem korzystających z kąpeli codziennie czuwa czterech ratowników.

WIĘCEJ ŚWIATŁA



fol. A.K.

Blisko 1200 latarni zostanie zmodernizowanych w stolicy regionu.

W połowie przyszłego roku rozświetlą m.in. ulice Warszawską, Jagiellońską i Wrzosową. – Będą to lampy ekologiczne, nowoczesne, takie które pozwolą, że będzie się bezpieczniej chodzić, jeździć i spacerować – zapewnia Mieczysław Pastuszko, dyrektor wydziału zarządzania funduszami unijnymi kieleckiego ratusza. Jak podkreślają urzędnicy, nowo oświetlenie będzie tańsze zarówno eksploatacji, jak i konserwacji. Pieniądze na przeprowadzenie prac udało się pozyskać z dotacji unijnej. Miejski Zarząd Dróg sukcesywnie modernizuje oświetlenie. Z 17 tysięcy punktów świetlnych wymieniona została już jedna czwarta. Wartość inwestycji to 6 mln złotych. Projekt realizowany będzie w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Kieleckiego Obszaru Funkcjonalnego.

BĘDZIE REMONT DWORCA

Miejscy urzędnicy coraz bliżej rozstrzygnięcia przetargu na budowę dworca autobusowego w Kielcach.

Na drugi przetarg wpłynęły dwie oferty. ZTM musiało ogłosić kolejne postępowanie, bo oferty były za wysokie na możliwości finansowe miasta. Teraz najtańsza oferta wynosi 68 milionów złotych. To więcej niż zakładali urzędnicy, ale pieniądze na jedną z najważniejszych miejskich inwestycji uda się pozyskać spoza budżetu Kielc. Jak informuje zastępca prezydenta Kielc Tadeusz Sayor, po udanych negocjacjach miasto otrzyma dodatkowe dofinansowanie z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Dworzec po przebudowie ma stać się jednym z najnowocześniejszych centrów komunikacyjnych kraju. Prace mają zakończyć się w 2020 roku.



Wiz.: Kamiński&Bojarowicz Architekci

INTELIĞENTNE KIELCE

Ponad 60 skrzyżowań do przebudowy, ponad 200 kamer do zainstalowania, do tego tablice informujące w jakim czasie dojedziemy do centrum.

Kielce czeka rewolucja komunikacyjna. W Miejskim Zarządzie Dróg otwarto koperty z ofertami firm, które chcą zająć się stworzeniem w Kielcach Inteligentnego Systemu Transportowego. – Wiąże z tym przetargiem duże nadzieje, bo wprowadzenie ITS oznacza też wprowadzenia sporych ułatwień dla komunikacji miejskiej. Dzięki temu autobusy



fol. A.K.

będą m.in. szybciej przemieszczały się po mieście – mówi prezes MPK Elżbieta Śreniawska. Firma, która wygra przetarg ma zakończyć prace w 2020 roku.

REKLAMA

express riantal
AZJATYCKA KUCHNIA NA WAGĘ

20% RABATU ZAWSZE DLA UCZNIÓW I STUDENTÓW

SZALONE RABATY! CRAZY DISCOUNTS!
W OSTATNIEJ GODZINIE SPRZEDAJEMY ZA:

Galeria Korona
Poziom +1

50% CENY

kuchnia

MARCHÉ

20% RABATU ZAWSZE DLA UCZNIÓW I STUDENTÓW

Szeroki wybór smacznych dań z różnych rejonów świata.

SZALONE RABATY! CRAZY DISCOUNTS!
W OSTATNIEJ GODZINIE SPRZEDAJEMY ZA:

Galeria Korona
Poziom +1

50% CENY

ZADBAJMY O BEZPIECZEŃSTWO PODCZAS PODRÓŻY

Jak zwykle podczas wakacji wzrasta natężenie ruchu na drogach w związku z licznymi wyjazdami, dlatego też należy spodziewać się częstszych kontroli drogowych.



06 fot. A.K.

Policjanci zwracać będą uwagę na stan techniczny pojazdów i sposób przewożenia pasażerów. Nie będzie i nie ma taryfy ulgowej dla piratów drogowych nie przestrzegających ograniczeń prędkości czy wyprzedzających „na trzeciego”. Funkcjonariusze przeprowadzą też liczne kontrole stanu trzeźwości kierowców

—
Przed wyjazdem dziecka autokarem sprawdź, kto jest organizatorem wycieczki i czy posiada właściwe kwalifikacje oraz pozytywną opinię.

—
Jeżeli masz uzasadnienie podejrzenia co do stanu trzeźwości kierowcy (bełkotliwa mowa, wyczuwalna woń alkoholu, nadmierne pobudzenie lub ośpienie), nie pozwól mu wyruszyć w drogę i powiadom policjantów. Możesz wezwać też policjantów, jeśli stwierdzisz, że stan techniczny pojazdu ma wiele do życzenia (popękane

szyby, opony ze zużyтым bieżnikiem itp.).

—
Jeżeli kierowca autokaru czy przewoźnik nie chce zgodzić się na kontrolę, to może oznaczać, że chce ukryć istotne informacje, które mogą wpłynąć na poziom bezpieczeństwa podróży.

—
Jeśli autobus rusza w dłuższą trasę, pomyśl, aby w umowie wynajmu autokaru zawrzeć klauzulę, by w autobusie było dwóch kierowców, a autobus był poddany dodatkowym badaniom technicznym.

—
Przejścia w autokarze muszą być wolne, co umożliwi szybkie opuszczenie pojazdu w razie ewakuacji (wszystkie bagaże powinny być ulokowane na półkach lub w bagażniku autokaru).

—
W przejściach autobusu nie mogą znajdować się dodatkowe miejsca siedzące, a w czasie jazdy dzieci nie powinny spacerować po autobusie ani stać w przejściu.

—
Jeżeli autobus jest wyposażony w pasy bezpieczeństwa, przewożone w nim osoby muszą mieć je zapięte.

—
Należy pamiętać o przestrzeganiu norm czasu pracy kierowcy. W trakcie jazdy trzeba organizować przerwy na odpocznik. Pостоje te mogą odbywać się wyłącznie w miejscach do tego przeznaczonych, tj. na oznakowanych parkingach.

—
Należy pamiętać, że opiekunowie wycieczki są współodpowiedzialni za bezpieczeństwo przewożonych dzieci. W sytuacji gdy kierowca autokaru łamie zasady bezpieczeństwa mają obowiązek zdecydowanie zwrócić mu uwagę.

—
Dojeżdżając do miejsca przeznaczenia, należy odpowiednio wcześniej poinformować dzieci o przygotowaniu się do wyjścia. Dzieci nie powinny wysiadać z autokaru od strony jezdni ani wchodzić na jezdnię spoza pojazdu.

Zródło KGP

MIEJSKI PRZEWIJAK

W Kielcach na Skwerze Szarych Szeregów otwarto jedną z pierwszych w Polsce, plenerowych EMOSTref.

Jest to miejsce, które powstało z przeznaczeniem dla rodziców i ich dzieci. Plenerowa EMOSTrefa to zadana konstrukcja, na którą składa się wygodna ławka oraz przewijak. Rodzice dzięki temu będą mogli w komfortowych warunkach nakarmić lub przewinąć dzieci. Projekt EMOSTrefy powstał w 2016 roku z inicjatywy Pharmaceris EMOTOPIC jako odpowiedź na potrzeby zarówno polskich szpitali, jak i rodziców.



fot. A.K.

Celem programu jest wsparcie i promocja rodzicielstwa bliskości i pomoc rodzicom w jego budowaniu. Ławeczki dla rodziców z małymi dziećmi to rozszerzenie zasięgu programu po to, aby wspierać rodziny także poza szpitalami. Od 2016 roku w ramach akcji marka EMOTOPIC wsparła 23 szpitale w całej Polsce, w których otwartych zostało 38 specjalnych stref dla rodziców i dzieci. Tegoroczny projekt plenerowych EMOSTref w parkach jest akcją pilotażową. Plenerowa EMOSTrefa stanęła już w Gdańsku, Warszawie i Kielcach.

CZEKAJĄ NA DOM

Podopieczni Schroniska dla bezdomnych zwierząt w Dyminach z utęsknieniem czekają na nowych właścicieli, którzy zapewnią im bezpieczny dom. Więcej informacji o zwierzętach można uzyskać kontaktując się z biurem Schroniska. Numer tel. 41-361-67-24. Przy adopcji potrzebny jest dowód osobisty, smycz i obroża. Wszystkie psy są zaczipowane, odrobaczone, zaszczepione przeciw chorobom zakaźnym i wściekliznie.

DOLOMITEK

To duży ale drobnej budowy pies, który ma ok. 5 lat. Wyglądem przypomina troszkę mix sznaucera. Jest posłuszny i bardzo wylewnie okazuje uczucia. Ładnie chodzi na smyczy, lubi długie spacery.



JUREK

To starszy pies, który trafił do schroniska bardzo zaniedbany. Pies miał ogromne kołtuny, sierść była sfilcowana. Na zębach miał ogromną ilość kamienia nazębnego. Teraz zwierze powoli dochodzi do siebie. Jurek dogaduje się z innymi psiakami, nawet samcami. Mimo wieku jest bardzo towarzyski i energiczny.



BURI

To dorosła, około roczna kotka. Jest bardzo łagodna. Została znaleziona na osiedlu Świętokrzyskie. Jest zaczipowana, odrobaczona, czeka na sterylizację.



CHERRY

To około roczna sunia, która trafiła do Schroniska z ulicy Radiowej. Najprawdopodobniej wyrzucona na ulicę. Odrobinę nieufna, ale wynika to wyłącznie ze strachu przed człowiekiem, który do tej pory wyrządził Cherry tylko krzywdę. Cherry jest średniej wielkości ma ok. roku. Ma już za sobą pierwszy spacer – było całkiem niezłe, suczka nadal będzie się uczyć wychodzenia na smyczy.



fot. A.K.

PRACOWNICY MPK RATUJĄ ŻYCIE

Oficjalnie, bo kalendarzowo, od 21 czerwca cieszymy się latem, które będzie z nami aż do 23 września. To czas wakacyjny, jaki kojarzy nam się przede wszystkim ze słońcem, czasem wolnym od pracy, odpoczynkiem, czy przyjemnymi wypadami na wczasy. Niestety, to także wzmożony ruch na drogach, co zwiększa ilość wypadków i ich ofiar. Tymczasem w wakacje centra krwiodawstwa cierpią na niewystarczające stany magazynowe krwi. Krwi, która ratuje życie.



fol. A.K.

W lipcu i sierpniu ubiegłego roku, w całej Polsce odnotowano prawie 6500 wypadków, w których rannych zostało niemal 8000 osób. Część z nich potrzebowała transfuzji krwi. Natomiast krwiodawcy, podobnie jak wszyscy, również korzystają z możliwości wypoczynku. To oznacza pustki w bankach krwi. – Jej nie da się wyprodukować – zaznacza Olgierd Oksza-Orski z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kielcach. – Jedyne źródłem krwi są honorowi dawcy i jeżeli oddają ją systematycznie, to jest to pomoc na wagę złota.

W sytuacjach kryzysowych do akcji włączają się choćby służby mundurowe, które jednorazowo potrafią oddać znaczną

ilość krwi. Nie brakuje też ruchów społecznych, albo zorganizowanych komórek w zakładach pracy. Taką jest Klub Honorowych Dawców Krwi przy MPK w Kielcach. Istnieje od 1981 roku i może poszczycić się oddaniem dotychczas kilku tysięcy litrów. – Chcemy podzielić się z innymi częścią siebie – tłumaczy Grzegorz Sroka, pracownik MPK i prezes Klubu.

TO AKTYWNY KRWIODAWCA Z NIEMALŻE 30-LETNIM STAŻEM, KTÓRY DOTYCHCZAS ODDAŁ GRUBO PONAD 50 LITRÓW KRWI.

I jak zaznacza – nie zamierza przestać. – Kiedyś sobie z ciekawości wziąłem książeczkę i zacząłem liczyć. I nagle zdałem

sobie sprawę, że strasznie szybko to zleciało ... Przekroczyłem już tę „pięćdziesiątkę” i liczę, że 80 litrów będę miał. Do emerytury powinienem dostukać, a pozostało mi niewiele ponad 20 litrów – dodaje z uśmiechem.

Wystarczy powiedzieć, że już w tym roku krwiodawcy z MPK oddali 25 litrów krwi. Cel główny to 50 litrów, a o realizację planu będzie walczyć 32 aktywnych dawców krwi. Aby otrzymać tytuł „aktywnego”, trzeba ten życiodajny płyn oddać minimum dwa razy w roku. – My przeważnie robimy to sześć razy, czyli tyle, ile się da – komentuje prezes. Warto dodać, że krew z MPK w Kielcach płynie nie tylko od zorganizowanych klubowiczów. To także



liczne, spontaniczne odpowiedzi pracowników na sygnały o braku krwi.

– Krwiodawstwo zrzesza osoby z różnych środowisk. Docieramy do nich, by pozyskiwać krwiodawców i zachęcić do działania. Klub przy MPK w Kielcach od lat pracuje na rzecz honorowego krwiodawstwa – podkreśla Olgierd Oksza-Orski.

Pracownicy kieleckiego MPK oddają krew regularnie co dwa miesiące. I jak podkreśla Grzegorz Sroka, nie trzeba ich do tego namawiać:

– SPECYFIKA NASZEJ PRACY JEST BARDZO NAPIĘTA, DLATEGO KREW ODDAJEMY W CZASIE WOLNYM, LUB W TRAKCIE URLOPÓW.

Dużo osób chodzi do Centrum Krwiodawstwa także po pracy, kiedy placówka otwarta jest dłużej, czyli w środy i czwartki.

Krwiodawcy są w tym wszystkim zgodni – warto pomagać innym. Ich poświęcenie ostatnio zostało docenione podczas tegorocznej „Trasy Czerwonej Nitki”, czyli ogólnopolskiego pikniku, jaki tym razem zawiątała na kielecką Kadzielnę. Podczas wydarzenia, krwiodawcy, którzy oddali co najmniej 20 litrów krwi lub odpowiadającą tej objętości ilość innych jej składników, otrzymali z rąk podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, Zbigniewa Józefa Króla odznaczenia „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu”. Wyróżnienia odebrało na scenie 59 krwiodawców, w tym 4 pracowników kieleckiego MPK: Wiesław Adamiec, Leszek Moskwa, Krzysztof Kawa oraz Grzegorz Sroka.

– Jesteśmy ogromnie dumni z naszych pracowników, bo każdego dnia pokazują, że są otwarci na potrzeby innych. Należy pamiętać, że oddając krew ratują życie innych – mówi prezes MPK Elżbieta Śreńawska.

Krew można oddawać w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kielcach przy ul. Jagiellońskiej 66. Warto wcześniej sprawdzić stany magazynowe poszczególnych grup krwi. Można tego dokonać odwiedzając stronę www.rckik-kielce.com.pl.

GDZIE TA SOLIDARNOŚĆ?

Jakiś czas temu, na jednym z profili w mediach społecznościowych, znanym z krytycznego stosunku do MPK, pojawił się kłamiwy wpis sugerujący, że kierowcy pracujący w naszej spółce zarabiają 13 złotych za godzinę. Choć tak naprawdę minimalne zarobki oscylują wokół stawki 15 zł/h. Ponadto kierowcy otrzymują również liczne dodatki do podstawowego wynagrodzenia, więc ich uposażenie jest zwykle dużo wyższe. Jest to kolejny element walki propagandowej mającej na celu zdyskredytowanie pracowników MPK i szkodenie naszej firmie. Sytuacja ta trwa od momentu, kiedy objąłem mandat posła. Proces ten przebiegał na różnych frontach i dotyczył nie tylko obraźliwych dla całej naszej załogi wpisów w Internecie. W związku z tym chciałbym przypomnieć Państwu kilka ważnych faktów i dokonać podsumowania całej sprawy.

Już kilka miesięcy po wyborach i mojej rezygnacji z funkcji Przewodniczącego „Solidarności” w MPK niewielka grupa byłych członków „Solidarności” próbowała skłócić załogę i rozbić struktury związkowe, tak jak w czasie słynnego już strajku kierowców w 2007 roku. Większość moich asystentów społecznych, rekomendowanych przez Region Świętokrzyski NSZZ „Solidarność” w ogóle się ze mną nie kontaktowała i nie organizowała żadnych spotkań w swoich delegaturach. Dodatkowo, Przewodniczący Piotr Duda nie odpisywał na pisma komisji zakładowej w sprawie przetargu na obsługę komunikacji miejskiej, nowelizacji ustawy o transporcie zbiorowym, innych kwestii ważnych dla regionu świętokrzyskiego i Polski. Lider związku nie reagował przez dwa lata na nasze prośby o spotkanie, pomimo że wielokrotnie gościł w Kielcach. Teraz jestem przekonany, że głównym celem tych działań było odsunięcie mnie od „Solidarności” oraz spółki pracowniczej i przejęcie kontroli w MPK Kielce. Odbywa się to kosztem moim oraz wszystkich pracowników MPK. Na czele z członkami komisji zakładowej, która też już ma dość upokarzania i ignorowania ze strony władz „Solidarności” i w tym celu wydała stosowne oświadczenie. Nasze rozgoryczenie jest tym większe, że swego czasu wspieraliśmy inne zakłady pracy, gdy te borykały się z różnymi problemami. Stawialiśmy się licznie na lokalnych i ogólnopolskich demonstracjach organizowanych przez związek, a także nieodpłatnie reklamowaliśmy „Solidarność” na miejskich autobusach. Członkowie zarządu regionu odpłacili nam ignorowaniem pism, brakiem pomocy o charakterze prawnym i wizerunkowym

w trakcie przetargu, a nawet nie podawaniem ręki w kościele w trakcie uroczystości pierwszomajowych. To właśnie podczas tegorocznych uroczystości jeden z działaczy związkowych z zakładu, który swego czasu wspieraliśmy, zasugerował związkowcom z MPK, że mają zdjąć znaczki „Solidarności”. W obliczu tych wydarzeń, coraz mniej jestem zdziwiony tym, że swego czasu „Solidarność” zarekomendowała na stanowisko prezesa MPK Marka Wołocha. To on właśnie prawie doprowadził firmę do upadku. Nie dziwi mnie też to, że przewodniczący Krajowej Sekcji Komunikacji Miejskiej NSZZ „Solidarność”, a w latach (2010 – 2014) V-ce Przewodniczący Komisji Krajowej, usilnie zabiegał o wynajęcie autokaru od nas dla pewnego stowarzyszenia, które to stowarzyszenie (mimo upływu już pięciu lat) nie uregulowało do dziś należnej nam kwoty, czyli 25 tys. zł.

Skoro takie nieprzyjemności spotkały nas w macierzystym środowisku, w którym funkcjonujemy już od kilkudziesięciu lat i wobec którego zawsze byliśmy lojalni, to tym bardziej nie mogą dziwić nas ataki ze strony środowisk opozycyjnych i niechętnych związkom. Brylował w tym szczególnie jeden z profili w mediach społecznościowych, a swoje dołożył do tego zaprzyjaźniony z nimi kielecki radny opozycji. Tak bardzo martwił się o budżet miasta, że zapomniał o dobru kierowców, którzy nie chcieli być niewolnikami we własnym mieście, a tak by się właśnie stało, gdyby przetarg na obsługę komunikacyjną miasta wygrał podmiot oferujący zbyt niską stawkę. Może to dziwić, zważywszy na to, że ów radny deklaruje się jako osoba o poglądach lewicowych i „wrażliwych społecznie”. To powinno dać do myślenia wyborcom. Sugerowano, że MPK jest zbyt drogie i proponuje zbyt wysoką stawkę w przetargu. Nie mówiono o tym, że nasza stawka i tak jest o wiele mniejsza niż te obowiązujące w wielu innych miastach wojewódzkich. Gdyby to przyznano, to okazałoby się, że firma Michalczewski z Radomia zaproponowała stawkę wręcz „dumpingową”. Kłamano, że specyfikacja przetargu została ustawiona pod MPK Kielce, choć tak naprawdę faworyzowała naszą konkurencję. Doskonalem tego przykładem był brak kary umownej w przypadku nie zrealizowania usługi. Jest to sytuacja kuriozalna i niespotykana. Nas ten zapis nie dotyczył, bo każdy Kielczanin wie, że od 10 lat zapewniamy sprawną komunikację miejską i nic w tym zakresie się nie zmieniło. Nikogo nie powinien dziwić fakt, że zarówno ten jak i również inne zapisy (np. dopuszczający brak posiadania ka-

nałów naprawczych) były na rękę radomskiej firmie, nieprzygotowanej do wykonania zadania. Wbrew temu co pisały i mówiły środowiska nam wrogie, byliśmy, jesteśmy i będziemy gotowi do konkutowania na wolnym rynku. Dysponujemy odpowiednim doświadczeniem, kapitałem finansowym i personalnym. Nie boimy się więc konkurencji, ale musi ona być uczciwa i opierać się na jasnych i transparentnych zasadach. Niegodne z prawdą jest również sugerowanie, że przekazywanie pieniędzy na realizację usługi to „pompowanie pieniędzy w MPK”. Finansowanie komunikacji miejskiej, to cywilizacyjna inwestycja w miasto i mieszkańców, która zawsze się zwraca. Żałuję, że grono „ekspertów” od transportu skupiło się na „hejcie” wobec pracowników spółki, zamiast na przykładzie kieleckiego przetargu dokonać systemowej analizy sytuacji. Pisałem już wiele razy i jeszcze raz powtórzę: nie może być tak, że w przetargu dotyczącym tak ważnej dla funkcjonowania miasta dziedziny jaką jest komunikacja miejska, głównym kryterium przy wyborze przewoźnika jest tylko i wyłącznie najniższa cena. Aby usługi publiczne były dobrej jakości powinny być odpowiednio dofinansowane, a pracownicy muszą być godnie wynagradzani. Doktryna „taniego państwa” musi w końcu w Polsce upaść. W tym celu potrzebna jest między innymi szeroko zakrojona debata dotycząca sposobu konstruowania specyfikacji przetargowej i co należy zmienić w ustawie o zamówieniach publicznych. Być może nasi oponenti o tym wiedzą, ale zamieszanie z przetargiem stało się dla nich wygodnym pretekstem do politycznych ataków na otoczenie Pana Prezydenta Wojciecha Lubawskiego.

Klamrą, która spina wszystkie te wydarzenia jest niedawna decyzja prokuratury o umorzeniu postępowania z tytułu pomówienia ze strony internautów, którzy obrażali mnie oraz moją rodzinę na forum Echa Dnia. Mimo że prokuratura zajmuje się tą sprawą już bardzo długo, to w kwestii wskazania i ukarania sprawców wykazała się zaskakująco bezsilnością, a w tych przypadkach, gdzie personalia konkretnych osób zostały ujawnione, nie doszukała się znamion przestępstwa. Jak widać w Polsce można szkalować i pomawiać bezkarnie. Przez ten ciężki dla nas okres przeszliśmy bez szwanku, wygraliśmy przetarg, a można nawet powiedzieć, że jesteśmy silniejsi niż kiedykolwiek wcześniej. Właśnie jesteśmy w trakcie rejestrowania nowego związku zawodowego. Część z nas opuściła „Solidarność”, a ci którzy

tego nie zrobili i są członkami komisji zakładowej „Solidarności”, wystosowali oświadczenie w którym odnoszą się do postępowania regionalnych i krajowych władz związku. Niestety, podobnie jak nasze poprzednie apele, pismo zostało zlekceważone przez osoby funkcyjne w „Solidarności”. Pan Przewodniczący Waldemar Bartosz raczył jedynie powiedzieć w me-

diach, że odejście tak licznej grupy lojalnych działaczy nie stanowi dla związku problemu. Być może faktycznie dla ścisłego kierownictwa nie stanowi, ale „Solidarność” to przede wszystkim tysiące członków rozsiadanych po mniejszych i większych zakładach w całym kraju. Oni patrzą, oceniają i zastanawiają się, czy nie podzielą naszego losu w przyszłości. Jeśli

związki zawodowe znowu będą w defensywie, jak to miało miejsce w trakcie rządów PO-PSL, to czy zwykli członkowie będą gotowi na poświęcanie się dla organizacji? Być może kiedyś przyjdzie zmierzyć się z tymi wyzwaniem tym, którzy obecnie nas ignorują.

Posel Bogdan Latosiński

FOTOGALERIA

DŁUGO OCZEKIWANY REMONT SIEDZIBY MPK

Przy ul. Jagiellońskiej w Kielcach prace w siedzibie Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji rozpoczęły się remont.

Jak informuje prezes spółki Elżbieta Śreniawska, firma otrzymała dofinansowanie na przeprowadzenie prac. – Napisałyśmy dobry wniosek i otrzymaliśmy dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dofinansowanie

wynosi ponad 2 mln zł. Chcemy, żeby prace przebiegały sprawnie i zakończyły się do końca tego roku – mówi prezes MPK. Jak dodaje na rozpoczęcie tej inwestycji pracownicy czekali do lat. Wcześniej nie można było przeprowadzić prac, bo spółka czekała na rozstrzygnięcie przetargu na obsługę komunikacyjną miasta, od tej decyzji zależała przyszłość miejskiego przewoźnika. – Dzięki przeprowadzonym pracom nasza siedziba zmieni się nie

tylko pod względem estetycznym, bo czeka nas termomodernizacja, ale przede wszystkim pod względem praktycznym, bo nasze rachunki za ogrzewanie spadną. Poprawią się także warunki pracy. Czas w którym prowadzona jest inwestycja pokazuje, że przede wszystkim stawiamy na zadania, które dotyczą pasażerów czyli zakup autobusów a dopiero na końcu myślimy o sobie – mówi Elżbieta Śreniawska.



ZAPRASZAMY DO ŚWIATA FILMÓW!

PREMIERA
20 / 07 / 2018



**CO W TRAWIE
PISZCZY**

PREMIERA
27 / 07 / 2018



**MAMMA MIA!
HERE WE
GO AGAIN**

PREMIERA
10 / 08 / 2018



**MISSION:
IMPOSSIBLE
- FALLOUT**

